

Twist in my sobriety – Tanita Tikaram

Jestem wolna jak Ten ptak
Wciąż przemierzam cały świat
Raz mi dobrze, a raz źle
Lecz nie martwię się
Choć czasem trzeba,
Dotknąć gdzieś kawałek nieba

Wciąż przed sobą drogę mam
Idę gdzie mnie niesie wiatr
Wciąż przemierzam szlaki te
Nie zamartwiam się
Choć czasem mogę
Znaleść inną drogę;

Lubię tak spacerkiem sobie iść
Gdzieś gdzie niesie mnie lecący liść
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Jestem jak, niebieski ptak
I przemierzam nieba szlak
Raz mi dobrze, a raz źle
Lecz nie martwię się;

Wciąż przed siebie, ciągle gnam
No i radość z tego mam
Lubię jak mi słońca blask
Wciąż opala twarz;

Lubię tak spacerkiem sobie iść
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

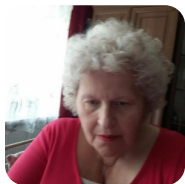
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Wciąż przed sobą, drogę mam
Idę gdzie mnie, niesie wiatr
Wciąż przemierzam, szlaki te
Nie zamartwiam się
Nie zamartwiam się

Wciąż przed siebie ciągle gnam
No i radość, z tego mam
Lubie jak mi, słońca blask
Wciąż opala twarz
Wciąż opala twarz

Lubię tak, spacerkiem sobie iść
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas

Lubię tak, spacerkiem sobie iść
Gdzieś gdzie niesie mnie, lecący liść
Tam gdzie nie ma nic, oprócz nas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas
Tam gdzie nie, zatrzymuje się czas;



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych